

Bogaci nie płacą podatków, ale koniec z tym!

24 lutego 2018

Wielkie zmiany na Ziemi zaczynają być powoli dostrzegalne dla każdego mieszkańca planety. Praktycznie każdy wie, że trwa wielki światowy kryzys. Obejmuje on każdą dziedzinę życia, nie tylko ekonomię. Wielu wie o zmianach klimatycznych i powolnej zagładzie biosfery. Wielu doświadcza tych niepokojących zjawisk na co dzień.

W tym artykule chciałbym zwrócić Ci uwagę na to, co dzieje się w naszej, europejskiej i światowej polityce. To też jest bardzo ważne, i to bez względu na to, kto co sądzisz o PiS czy PO, bez względu na to czy popierasz lewicę czy prawicę. To co się teraz dzieje zdeterminuje los mieszkańców świata na kilka pokoleń.

UPADEK STAREGO SYSTEMU

Obecnie Mateusz Morawiecki pojechał do Brukseli by wziąć udział w nieformalnych, kuluarowych rozmowach m.in. ws. budżetu UE. Co zrozumiałe, kulisy takich rozmów często nie wychodzą na jaw. Wiele decyzji zapada w obrębie tzw. „deep state”. Potem trzeba to uzasadnić opinii publicznej, więc wrzuca się kawałki w stylu pomocy uchodźcom, syryjskich dzieci, trybunału konstytucyjnego czy praworządności.

Świat stoi w obliczu problemów, których nie można już lekceważyć. Nawarstwiały się one przez dekady rządów lewicowych liberałów (UE, KE i Clinton-Obama). Związane jest to też z tym, że dotychczasowe formy organizacji państw i społeczeństw zdezaktualizowały się i wyczerpały. Stoimy w obliczu systemowej zmiany, w obliczu cywilizacyjnego kroku naprzód.

GLOBALNY UPADEK LIBERALIZMU I LEWICOWYCH ELIT

Liberalna lewica gadała o genitaliach (współczesny liberalizm to tak naprawdę genitalizm), zapominając o gospodarce. Lewica celowo zapomniała o gospodarce, pozwalając sponsorującym ją bogaczom nie płacić podatków i bogacić się kosztem biedy, wyzysku i wojen. I to się zemściło. Teraz postępujący marsz prawicy przez świat musi brać pod uwagę naprawę zrujnowanej gospodarki i rosnącą świadomość społeczną, która w każdej chwili może wybuchnąć.

Mechanizm rewolucji i „obalania tyrana” jest stale ten sam. Najpierw elita bogacząca się ponad miarę kosztem biedy ludu. Nagle następuje przegięcie, lud zaczyna dopominać się swoich praw, a ktoś z elit mówi, że gdy nie mają chleba, to niech jedzą ciastka (metafora). I zaczyna się rozlew krwi i zmiana elity. Taki mechanizm działa także teraz. Tylko obalanie tego lewicowego tyrana, strzegącego interesów banków i korporacji, odbywa się w niezwykle pokojowy sposób. Uważam, że jako ludzkość dojrzeliliśmy. Nie będzie już rozlewu krwi ani kogoś w stylu Hitlera lub Stalina.

POTĘŻNA LUKA W PODATKU VAT I GLOBALNA FINANSJERA

„Inną dużą zmianą w sprawach międzynarodowych jest fakt, że po raz pierwszy w historii ludzkości, gatunek ludzki jest świadomy politycznie. To zupełnie nowa rzeczywistość. Nie było tak przez większą część historii ludzkości, aż do ostatnich stu lat. A przez ostatnie sto lat cały świat stał się politycznie świadomy. I gdzie byś się nie udał, polityka to kwestia społecznego zaangażowania, a większość ludzi generalnie wie, co się dzieje na świecie. I jest świadoma niesprawiedliwości, nierówności, braku szacunku, wyzysku. Ludzkość jest teraz politycznie świadoma i uważna. (...) Czyni to sytuację jeszcze trudniejszą dla każdego światowego mocarstwa” – Zbigniew Brzeziński, politolog, doradca prezydentów USA.

Bardzo ważne słowa premiera Mateusza Morawieckiego traktują o luce w podatku VAT. W Europie wynosi ona 155 miliardów euro

rocznie. Wynika ona z tego, że najbogatsi ludzie jak i banki czy korporacje, w ogóle nie płacą podatków. Uciekają do rajów podatkowych, podczas gdy zwykły człowiek musi płacić podatki w wysokości około 60% dochodów. Po podliczeniu podatków od pracy, akcyz, VAT-u i innych, wychodzi właśnie taka suma.

MY PŁACIMY 60% PODATKU, A ELITY I BOGACI NIE PŁACĄ NIC!

Jak pisała Czytelniczka mojej strony – płacimy podatek od swojej (czy na pewno?) własności, od tego, że mamy pracę, od jedzenia, ubrania, powietrza. Po prostu od tego, że śmiemy żyć. Ja dodam, że tymczasem najbogatsi nie tylko wyzyskują nas, słabo wyceniając naszą pracę (90% zasobów planety płynie do nich) ale także nie płacą w ogóle podatków.

Ważną kwestią jest to, że system kapitalistyczny (neoliberalny) jest tak skonstruowany, że wszelkie bogactwa płyną ku samej górze społecznej piramidy, nie zostawiając dołowi piramidy praktycznie niczego, poza pieniędzmi na nędzne przeżycie. A to jest system niewolniczy w nowym, kapitalistycznym opakowaniu. Nie bójmy się tego słowa. Obecnie mamy do czynienia z bardzo zakamufLOWANYM niewolnictwem, którego nawet nie dostrzegamy.

REALNA (GEO)POLITYKA A TEMATY ZASTĘPCZE

Te słowa premiera Morawieckiego są o tyle ważne, że dotychczas było to ścisłym tematem tabu. Tego nie wolno było poruszać. Dodatkowo, rząd PiS to pierwszy rząd po 1989 roku, który nie ogranicza się do czczego gadania. To była cecha poprzednich rządów – wiele gadania, zero robienia. Tysiące razy wałkowano aborcję, in vitro i inne, a system był jaki był.

Ten rząd coś robi. Dał ludziom 500+ by ich przekonać do siebie i przede wszystkim by... rozruszać gospodarkę. Ale to nie wszystko, bo ograniczono działanie mafii VATowskich. Działywały one oczywiście na zlecenie międzynarodowej finansjery. Po tym wszystkim wyrosło kilkadziesiąt fortun, powstało kilka willi pod Warszawą... Ale to wszystko. Bo te pieniądze nie trafiały do

polских hochsztaplerów, ale w ręce tych, którzy to zlecali, czyli finansjery.

Przez dwa lata atakowano więc polski rząd, wrzucając tematy zastępcze by elektryzować publikę. Zaczęło się od wolnych mediów. Potem znowu aborcja, Trybunał Konstytucyjny, Sądy, Sąd Najwyższy i Puszcza Białowieska. Jednak to nie zadziało. Obecnie lewicowe elity powoli „odpuszczają” Polsce. Nigdy nie dowiemy się, co tak naprawdę się stało. Ale wiadomo o naszym sojuszu z Chinami, a także Wietnamem czy Turcją. Teraz polski premier postuluje by inne kraje także ukróciły wyciekanie ogromnej gotówki w systemie VAT, który celowo zaprojektowano przed laty tak, by był nieszczelny.

Poniżej wklejam szokujące cytaty Premiera Polski, Mateusza Morawieckiego:

„W całej UE Komisja Europejska określa lukę w podatku VAT na kwotę 155 mld euro. To jest kwota wyższa niż całoroczny budżet UE, a więc częściowe wyeliminowanie tej luki doprowadziłoby do znaczącego wzrostu dochodów wszystkich państw członkowskich i na skutek tego również wzrostu dochodów budżetu UE.”

(...) „pewne działania firm, które w Europie prawie wcale nie płacą podatków, powinny być wyeliminowane. Polska bardzo jednoznacznie opowiada się przeciwko rajom podatkowym.”

„Chcemy prowadzenia realnej polityki przez wszystkie kraje członkowskie w taki sposób, żeby (...) wyeliminować unikanie opodatkowania przez najbogatszą część ludności, bogate bardzo firmy, zazwyczaj firmy międzynarodowe. Dla nas to są bardzo ważne potencjalne nowe źródła dochodów. Wszystko po to, żeby ten nowy budżet UE, który negocjujemy (...) był dla Polski dobry, jak najlepszy, też odpowiadał na wyzwania przyszłości, na konieczność zaalokowania środków na badania, na rozwój, na innowacje. My tego też chcemy, jednak wskazujemy też na to, że budżet musi być otwarty o zdrowy, dobry kompromis; Polska jest gotowa do tego kompromisu.”

Autorstwo: Jarek Kefir

Źródło: Jarek-Kefir.org